Magiczny Kraków

Już za miesiąc 17. PZU Cracovia Maraton

2018-03-22

Tylko miesiąc pozostał do 17. PZU Cracovia Maraton i innych atrakcyjnych imprez biegowych, które odbędą się w naszym mieście 21 i 22 kwietnia. Podczas konferencji prasowej, zorganizowanej w środę, 21 marca w siedzibie Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie przekazane zostały najważniejsze informacje dotyczące przygotowań do tego wielkiego wydarzenia sportowego.

- Wszystkie liczby wskazują na to, że będzie to kolejny, rekordowy rok. W tej chwili mamy już prawie 7500 zgłoszeń do maratonu. Pragnę przypomnieć, w ubiegłym roku bieg ukończyło 5615 osób. Pod względem liczby biegaczy byliśmy drugim maratonem w Polsce. Mam nadzieję, że w tym sezonie awansujemy na pierwsze miejsce – powiedział Krzysztof Kowal, dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie

- Na pewno jesteśmy najbardziej międzynarodowym maratonem w Polsce. Za miesiąc wystartuje u nas około 1000 biegaczy z kilkudziesięciu krajów. Wracamy na trasę sprzed paru lat, ocieramy się więc o Nową Hutę. Pobiegniemy obok TAURON Areny Kraków, najnowocześniejszego obiektu sportowego i przez Stare Miasto, które mocno przyciąga biegaczy do Krakowa. Jak mawia Czesław Lang, takiego teatru nie ma nikt, a skoro mamy dobry teatr, to muszą też być dobrzy aktorzy. Myślę, że padną w końcu wyniki poniżej 2 godzin i 10 minut. Oczywiście przygotowujemy szereg imprez towarzyszących. W sobotę przede wszystkim Błonia Krakowskie, dzieci i młodzież. Tradycyjnie też rolki i minimaraton. Sobota to również zupełna nowość. Rynek Główny, start i meta Biegu Nocnego na 10 kilometrów. Początek o godz. 21:30. Rywalizacja w pięknej scenerii. Wreszcie w niedzielę to nad czym pracujemy od blisko roku, czyli 17. PZU Cracovia Maraton. Dwie minuty wcześniej wystartują „wózkarze”, liczny udział osób niepełnosprawnych też wyróżnia nasz maraton. Będą się znów ścigać na pełnym dystansie 42 km i 195 m - zaznaczył.

Piotr Sokołowski, kierownik zespołu organizacji imprez biegowych w ZIS, przedstawił szczegóły atestowania tras maratonu i Biegu Nocnego: „Aby wynik został oficjalnie uznany, trasa musi mieć atest. W nocy z 13 na 14 marca jeździłem na rowerze z mierniczym. Podróżowaliśmy w asyście radiowozu policyjnego, za co serdecznie dziękujemy. W ciągu ośmiu godzin dokonany został atest tras maratonu i Biegu Nocnego.”

17. PZU Cracovia Maraton rozpocznie tegoroczną edycję Królewskiej Triady Biegowej. - Co roku mamy dużą grupę biegaczy, którzy kończą trzy nasze imprezy: PZU Cracovia Maraton, PZU Bieg Trzech Kopców i PZU Cracovia Półmaraton Królewski. Przez dwa lata byli honorowani statuetką, w tym roku postanowiliśmy zmienić formułę – poinformowała Magdalena Nowak-Obrzut, zastępca dyrektora ZIS ds. marketingu i organizacji imprez sportowych. - Zamiast statuetki będzie zupełnie inny projekt, ale mam nadzieję, że spodoba się biegaczom. Będą to trzy medale, które będzie można zdobyć podczas kolejnych imprez triady, a potem je złożyć w jedno trofeum. Na poszczególnych medalach postanowiliśmy zaprezentować najważniejsze miejsca w Krakowie, na medalu maratonu będzie to Kościół Mariacki, na medalu półmaratonu TAURON Arena oraz trzy kopce na medalu Biegu Trzech Kopców - podkreśliła.

Magiczny Kraków

Biegaczom zamierzającym wziąć udział w 17. PZU Cracovia Maraton i innych imprezach bardzo przypadły do gustu treningi zorganizowane przez ZIS i AZS AWF Kraków Masters. Wrażeniami i uwagami z tych przygotowań podzielili się Dariusz Kaczmarski oraz trzykrotny olimpijczyk, wicemistrz Europy w chodzie sportowym, a obecnie trener lekkiej atletyki Grzegorz Sudoł. - Oprócz odpowiedniego przygotowania maratończyków, celem naszych działań jest również zbudowanie świadomości społecznej, że w Krakowie coś się dzieje. Chcemy zachęcać mieszkańców, aby identyfikowali się z maratonem i przekonywali swoich bliskich, że jest to dobra impreza – mówił Kaczmarski.

- Cieszę się, że możemy porozmawiać o tym, co nas czeka za miesiąc – podkreślił Sudoł. - My, jako trenerzy, odpowiadamy za dobre przygotowanie do maratonu. Wspólnie z Darkiem Kaczmarskim i innymi, współpracującymi z nami osobami, staramy się dobrze ukierunkować uczestników naszych zajęć, zarówno mentalnie, jak i przede wszystkim fizycznie. Przekazujemy wiele wskazówek, nie tylko jak biegać i jaki trening na co dzień robić. Spotykamy się raz w tygodniu, w niedziele i to na pewno nie wystarcza, aby solidnie przygotować się do maratonu. Ale właśnie podczas niedzielnych spotkań przeprowadzamy główny, najcięższy trening, który zdecydowanie łatwiej wykonać w grupie. Zwraca uwagę duża frekwencja, na treningach często pojawia się więcej niż setka osób. Ta formuła się przyjęła. Teraz jesteśmy w okresie bezpośredniego przygotowania do startu. Przed nami m.in. śniadanie biegowe, a 14 kwietnia test Coopera - powiedział.